

NA GRUZACH RODZINY LUDZKOŚĆ OPEŁAKIWAĆ  
BĘDZIE TAKŻE RUINY SWEJ CYWILIZACJI.

(Ks. E. Szwejnica — Odrodzenie rodziny przez mężczyznę)

## Trzecia Rzesza na rozdrożu

„Drang nach Osten” czy Szlak Nibelungów?

Błękit mórz południowych nęci

Przylączenie krajów sudeckich do Niemiec stanowi moment przełomowy w niemieckiej polityce zagranicznej. W tej chwili Niemcy zajęte są jeszcze trudnymi i zawiłymi problemami, jakie wynikają z przyłączenia tych ziem do Niemiec, ale już dziś rozmyślają one nad dalszymi etapami polityki zagranicznej.

### KTÓREJ DROGI?

Od dawna, bo jeszcze w okresie na długo przed wojną światową w Niemczech walczyły dwa fronty: „Drang nach Osten” — parcie na wschód z programem ekspansji światowej za morza, tworzenia wielkiego handlu międzynarodowego oraz tworzenia wielkiej floty wojennej i handlowej. Najbardziej typowym przedstawicielem pierwszego kierunku był twórca drugiej Rzeszy, żelazny kanclerz Otto Bismarck. Po jego ustąpieniu zaczęły brać górę prądy inne, których protektorem był Wilhelm II-gi.

Po wojnie w szczególności już w okresie trzeciej Rzeszy te dwa prądy walczyły dalej ze sobą. W pierwszym okresie przewagę miały prądy wschodnie. Przyniosły one tego rodzaju zdobycze, jak: Anschluss austriacki i przyłączenie krajów sudeckich.

### SZLAKIEM KRZYŻAKÓW

Ale już wtedy sprawy zaczęły się komplikować. Prąd wschodni rozczepił się z kolei na dwa odłamy. Jeden staropruski szlakiem zakonu krzyżackiego, drugi na południowy wschód szlakiem Nibelungów wzdłuż brzegu Dunaju. Pierwszy z tych prądów reprezentował ideał trzeciej Rzeszy Rozenberga. Jest to typowy przedstawiciel t. zw. Niemców rosyjskich, urodzony zresztą jest na obszarach dawnego cesarstwa rosyjskiego w dawnych prowincjach nadbałtyckich Rosji. Jest on zwolennikiem tworzenia wielkiej Ukrainy, koncepcji zresztą nie przez niego stworzonej, ale już przed wojną uprawianej przez Ost Marken Verain, który jak wiadomo finansował ruch ukraiński na terenie Małopolski, ale nie tylko na terenie Małopolski.

Przedstawicielem drugiego kierunku jest obecny minister spraw zagranicznych Rzeszy, Ribbentrop. Jest to nawigacja do starego szlaku Nibelungów oraz do przedwojennej koncepcji linii Berlin — Bagdad. Koncepcja ta była dotychczas przez Trzecią

Rzeszę zrealizowana. Rozenberg pragnąłby ją odwrócić przez Ruś Zakarpacką na Ukrainę. Jego też dziełem są knowania na terenie Rusi Przykarpaciej, jako punkt wyjścia do polityki ukraińskiej.

### WALKA O KOLONIE

Ale po Monachium zaczęły nabierać siły i koncepcje kolonialne, aczkolwiek w postaci nieco zmiennej. Już w mowie Hitlera wygłoszonej podczas ostrego konfliktu z Czechami była zapowiedź dążeń kolonialnych. Gdy w wyniku konfliktu czeskiego wyszła na jaw słabość Francji, dążenia kolonialne skonkretyzowały się. Przedmiotem dążeń niemieckich stały się kolonie francuskie.

Jak wiadomo Niemcy w drodze faktów pod postacią przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych potrafiły już w Afryce zbudować sieć „nielegalnych kolonii”

na terytoriach formalnie należących do innych państw. Będą to punkty oparcia dla prowadzonej przez nich obecnie polityki kolonialnej.

### SPRAWA ALZACJI

Ale obok zagadnienia kolonialnego zaczyna się zarysowywać również sprawa alzacka. Postępującej naprzód wyludnienie Francji i panoszenie się w niej wpływów komunistycznych zaczyna być dla Niemiec poważną pokusą. Niemcy od wieków mają dążenia do oparcia się o ciepłe morze na południu. Najbliższa i najnaturalniejsza droga do Triestu jest zamknięta przez oś Berlin — Rzym. Kto wie czy Niemcy nie będą się starali szukać tej drogi bardziej na zachód. Nie trzeba zapominać o tym, że w sferach młarodajnych niemieckich odrywają dużą rolę Niemcy zachodni, którzy ma-

ją większe zrozumienie dla urozmaiconego krajobrazu zachodniej Europy, niż dla monotony płaszczyzn wschodu.

Stoimy dzisiaj wobec wielkich przemian i ekspansji. Niezależnie jak się one odbywać będą, będą one dotyczyły bezpośrednich interesów Polski.

## W sprawie konfiskat

Dziennikarze w M. S. Wewn.

Delegacja związku dziennikarzy R. P. w osobach pp. redaktorów Witolda Giełżyńskiego, Jerzego Wiewiórskiego, Medarda Kozłowskiego, Zygmunta Piotrowskiego i Bern. Zyngera odwiedziła w dn. 31. 10. br. dyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Wacława Zyborskiego i w obecności kierownika ref. prasowego ministerstwa p. radcy Wiktora Piotrowicza przedstawiła aktualne postulaty prasy, wynikające ze wzmoczonej w ostatnich

czasach liczby konfiskat.

W rozmowie poruszone konfiskaty, pozostające w związku z wyborami. Delegacja podkreślała zwłaszcza konieczność zapewnienia prasie swobody omawiania za gadnień samorządowych w okresie wyborczym i powoływała się przy tym na okólnik p. prezesa rady ministrów i ministra spraw wewn. w sprawie czystości wyborów oraz na jego stanowiska, uznające zasadę wolności prasy.

1089 Arabów i 219 żydów

## Ponury bilans strat ostatnich walk w Palestynie

JEROZOLIMA, 1. 11. Po ulicach Jerozolimy krąży dziś od rana liczne patrole wojsk brytyjskich. dokonując rewizji przechodniów i samochodów. Nadzór

nad ruchem kołowym i pieszym na wszystkich drogach, prowadzących do Jerozolimy, został również wzmocniony. Dzienniki arabskie nie ukazują się od piątku.

Ogłoszono urzędowo listę strat z okresu ostatnich 4 miesięcy. Z listy tej wynika, iż zabitych zostało 1089 Arabów, 219 żydów, 42 Anglików oraz 9 osób należących do innych narodowości.

W tym samym okresie czasu popełniono 29 aktów sabotażu urządzeń kolejowych, 25 telefonicznych oraz 12-krotnie uszko-

dzono iracki rurociąg naftowy. Prócz tego zniszczono 30 tysięcy drzew, 75 domów i 40 namiotów Beduinów.

Akcja przeszukiwania przez wojska brytyjskie Jaffy trwa, a zakaz opuszczania mieszkań obowiązuje nadal. Noc ostatnia upłynęła w mieście i jego okolicach spokojnie, z wyjątkiem pojedynczych wypadków ostrzeliwania z ukrycia patroli wojskowych. W ostatnich dniach aresztowano przeszło 100 Arabów, których odeślano celem przesłuchania do obozów wojskowych.

## Jaffa zajęta przez wojska brytyjskie

JAFFA, 1. 11. Wojska brytyjskie przeprowadzają operację, zmierzającą do oczyszczenia Jaffy od elementów terrorystycznych. Całe miasto zostało izolowane od reszty kraju. Połączenia telefoniczne i telegraficzne utrzymują władze wojskowe, które rozkazują również kontrolę nad komunikacją, zwłaszcza między Jaffą i Ramleh.

Z innych okęgów donoszą o szeregu incydentów. W wyniku których 3 Arabów zostało zabitych. Było też kilka podpałów domostw, należących do żydów oraz obiektów rządowych.

JAFFA, 1. 11. Oddziały piecho-

ty, artylerii i kawalerii brytyjskiej zajęły Jaffę, nie napotykając na poważniejszy opór. Dokonano jedynie aresztowania 6 Arabów, przy których znaleziono bron.

Na obszarach położonych w sąsiedztwie Jerozolimy brytyjskie pułki West Kent i West York Shire stoczyły bitwę z bandami powstańców, pochodzącymi z obszaru Haify i Napluz. Kilku Arabów zostało zabitych.

## Dwa procesy komunistyczne

Przed sądem okręgowym w Równem odbyły się ostatnio dwa procesy komunistyczne. Przed sądem okręgowym stanęło 12 młodszych wsi Gruszwicy, oskarżonych o przynależność do t. zw. Kom. Partii Zachodniej Ukrainy, agitację wywrotową, kolportaż bibuły komunistycznej wśród dzieci szkolnych i t. d. Dziewięciu oskarżonych skazano na karę od 5 do 10 lat więzienia jedną z nieletnich oskarżonych na dom poprawczy, dwóch podsądnych uniewinniono.

## Pilotki na manewrach rumuńskich

CZERNIOWCE, 1. 11. W ostatnich manewrach rumuńskich w okolicach Galacu wzięły udział po raz pierwszy w Rumunii również kobiety jako pilotki i sanitariuszki. Kierownictwo manewrów wyraziło się z najwyższą pochwałą o wynikach osiągniętych przez pilotki, które z całą pewnością prowadziły zarówno wielkie samoloty Czerwonego Krzyża z noszami, jak i małe samoloty sanitarne.

## Dezorganizacja gospodarki sowieckiej

Sytuacja w Zagłębiu Krzywego Rogu groźna dla przemysłu metalurgicznego

MOSKWA, 1. 11. Kolegium ludowego komisariatu ciężkiego przemysłu po zapoznaniu się z sytuacją w zagłębiu rudy żelaznej w Krzywym Rogu, stwierdziło, że zagłębie to nie wykonuje planu produkcji. Za ubiegłe 9 miesięcy r. b. plan wykonano w wysokości 79,5 proc., podczas gdy w roku ubiegłym w tym samym okresie wykonanie planu było większe o 2,3 proc., niektóre kopalnie wykonały 1/3 planu. Celem zwiększenia wykonania planu dopisywane są do sprawozdań cyfry fikcyjne, np. w miesiącu sierpniu dopisano 45 tys. ton rudy.

Spadek produkcji Zagłębia Krzywego Rogu jest rezultatem złej organizacji pracy i upadku dyscypliny wśród robotników i przełożonych oraz dużej ilości katastrof.

W ciągu 9 miesięcy opuściło

pracę 10.439 górników. We wrześniu nie stawili się do pracy 1506 górników.

Inżynierowie i technicy przerzucani są z miejsca na miejsce lub zwalniani. W ciągu 8 miesięcy r. b. z ogólnej liczby 770 inżynierów i techników przerzucono z jednego miejsca na drugie i zwolniono 535.

Rozrachunki z górnikaami są zagniatwane. Istnieje 18530 różnych norm pracy. Płynność siły roboczej jest zaskakująca.

Mechanizmy wykorzystywane są w wysokości 50 proc. Psucie się maszyn i mechanizmów stale się

### W POZNANIU

ODDZIAŁ „ABC”

mieści się przy ul. 27 Grudnia 2  
Przyjmuje prenumeratę.

zwiększa. W ciągu 9 miesięcy było 394 wypadki popsucia się maszyn.

Wentylacja w kopalniach jest zła, co powoduje obniżenie wydajności pracy od 15 do 18 procent.

Plan robót przygotowawczych w okresie 9 miesięcy wykonano w wysokości 59,3 procent. Wydobycie rudy odbywa się w sposób rabunkowy, co zmniejsza produkcję i stwarza niebezpieczeństwo katastrof. Nowe kierownictwo trustu okazało się nieudolne.

Po zbadaniu sytuacji komisarz ciężkiego przemysłu Lazar Kaganowicz wydał orzeczenie, w którym stwierdza, że sytuacja w Krzywym Rogu jest groźna dla sowieckiego przemysłu metalurgicznego.

Kaganowicz żąda od kierownictwa basenu Krzywego Rogu na tymczasowego zreorganizowania pracy.

## Manifest siły

W dzień Zaduszny myśl na-  
za dąży do tych, którzy już  
odeszli, do tych najbliższych

więż krwi czy wspólnota pra-  
cy i idei.

W długim szeregu twórców  
idei narodowej myśl nasz  
szuka Jana Ludwika Popław-  
skiego. Łączy nas bowiem  
nim nie tylko wspólnota wi-  
ary w naród, nie tylko wspól-  
poczucie obowiązku wobec  
rodziny, ale również wspólne dą-  
żeń do sprawiedliwej

Te konieczność walki o har-  
monię wewnętrzną państwa  
narodowego rzucona jako ha-  
sło przez Popławskiego zosta-  
ła podjęta przez ruch narodo-  
wo - radykalny, i w idei naro-  
dowo - radykalnej znalazła  
swoje odbicie.

W wirze codziennych trosk  
brak nieraz czasu by myśla-  
dążyć do tych, którzy na za-  
wsze nasze szeregi opuścili,  
spełniając powinność pracy i  
walki przez całe życie. A nie-  
stety wielu już odeszło z po-

śród tych, którzy walczyli o  
siłę i sprawiedliwość Polski.

Ciężka i wyczerpująca mu-  
siała to być walka, skoro w  
krótkim czasie tyle ofiar por-  
wał. Henryk Rossmann, Boh-  
dan Deryng, Tadeusz Horo-  
deński, Janusz Piszczatowski,  
Henryk Dąbrowski, a obok  
nich wielu prostych szeregow-  
ców ruchu narodowo - rady-  
kalnego — wszyscy oni stano-  
wią jakgdyby daninę, jaką  
ruch narodowo - radykalny  
zapłacił za niezłomność swo-  
ich haseł, za prawdę swojej  
linii politycznej.

Dziś kiedy musimy pisać  
przy imionach kolegów literę  
ś. p. mimowoli ręka się waha  
bo dopiero wówczas dociera  
do naszej świadomości ta  
pewność, że ich między nami  
niema. — Bo ich praca, ich  
ogromny udział w walce ru-  
chu narodowo - radykalnego  
jest ciągle wśród wszystkich  
wyznawców idei Nowego Ła-  
du. To też dzień, kiedy pod-  
ajemy myślą do nich, nie jest  
dla nas dniem rozpamięty-

wań i zmarłych, to jakby  
wspólna z nimi narada, to  
jakby szukanie wspólnego  
planu przyszłej pracy.

Nie wolno nam pisać wiel-  
kich słów na codzień. Nie  
wolno nam z patosem mówić  
o tych, co zmarli. Nie wolno  
nam rzucać myśli, po to by  
błyszczały nowością — w co-  
dziennej walce chcemy się po-  
sługiwać prostym językiem  
rozkazów, a wielkie cele, o  
które walczymy, mieć głęboko  
w duszy nie na papierze.

Są jednak chwile, kiedy sta-  
jemy do apelu wobec tych,  
co swoje zadanie już wypeł-  
nili i w tej wspólnej nara-  
dzie rzucamy już słowa nie  
na dziś, ani na bliskie jutro —  
ale na czas, poza nas sięgają-  
cy.

W tej wspólnej naradzie  
znowu podtrzymuje nas nieu-  
gięta wola Henryka Rossmanna,  
znowu usłyszymy rozkaz  
zapomnieć o sobie — pamię-  
tać o sprawie. A nasza sprawa  
— to walka o Polskę  
Sprawiedliwą i Potężną.

Musimy zdać przed tymi,  
co odeszli raport czyśmy ich  
wysiłek nie zmarnowali, czyś-  
my swój obowiązek spełnili.  
A to stwierdzenie win, które  
są, i błędów jest potrzebne  
abyśmy wspólnie z nimi, jak  
dawniej, powzięli decyzję, jak  
naprawić zło i jak dalej pra-  
cować.

Mamy prawo stwierdzić:  
idei nie sprzeniewierzyliśmy  
się. I wysnuć wniosek: dziś  
nie kiedy indziej jest czas na  
szczytowy wysiłek, na pracę  
nad realizacją zadań narodo-  
wo - radykalnego programu,  
dziś musimy być gotowi —  
życie radośnie poświęcić.

Cóż to za artykuł wstępny,  
odezwa zamiast rozważań po-  
litycznych — tak może stwier-  
dzić każdy, kto z nami nie  
czuje wspólnie. Odpowiadamy:  
gorąco naszej wiary  
zdola najpewniej spalić wszy-  
stkie przegrady, przetopić spo-  
łeczeństwo narodowe w jedno-  
ść. I to jest nasz manifest  
siły  
J. W.

## Gen. Franco nad Ebro

SALAMANKA, 1. 11. Komuni-  
kat powstańczy kwatery głównej  
donosi: Wojska powstańcze prze-  
zwyciężając rozpaczliwy opór  
nieprzyjaciela, posunęły się na  
frontie Ebro naprzód i zajęły  
ważne ze strategicznego punktu  
widzenia pozycje a mianowicie  
łańcuch górski San Marco oraz  
górzysty teren położony na po-  
łudnie od Sierra de Caballos.  
Wojska rządowe poniosły znacz-  
ne straty w zabitych i rannych.

Na froncie madryckim pow-  
stańcy odparli przeciwnatarcie  
nieprzyjacielskie na odcinku Cu-  
esta Reina. Lotnicy powstańcy  
zestrzelili 7 samolotów nieprzy-  
ja cielskich. Artyleria zaś przeciw-  
lotnicza jeden.

Gen. Franco udał się wczoraj  
na front Ebro celem obserwowa-  
nia operacji wojskowych.